

## 2 Niedziela Wielkiego Postu,

### Drugie czytanie - z listu do Rzymian 8, 31b-34

*Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam? On, który nawet własnego Syna nie oszczędził, ale Go za nas wszystkich wydał, jakże miałby wraz z Nim i wszystkiego nam nie darować? Któż może wystąpić z oskarżeniem przeciw tym, których Bóg wybrał? Czyż Bóg, który usprawiedliwia? Któż może wydać wyrok potępienia? Czy Chrystus Jezus, który poniósł [za nas] śmierć, co więcej - zmartwychwstał, siedzi po prawicy Boga i przyczynia się za nami?*

- Bog tak umiłował ludzi, że nie zawahał się wydać własnego Syna...który to z kolei tak umiłował ludzi, iż nie zawahał się oddać w ich ręce...  
Odtąd Duch Święty jest w każdym ochrzczonym i nic już nie może nas odłączyć od nieskończonej Miłości Boga.

Prawdopodobnie, słuchający przemowy Pawła, mówili :

« Mówisz tyle o Miłości Boga, a gdzie jest Jego sprawiedliwość ? » To dlatego, w dalszej części swego listu, Paweł rozwija temat sprawiedliwości Bożej. Słowa takie jak : *oskarżenie, usprawiedliwienie, wyrok potępienia*, zarysowują je w kadrze procesu sądowego.

W historii biblijnej, znaczenie słowa « sąd », ewoluowało w miarę, jak naród wybrany odkrywał prawdziwe Oblicze Boga.

- Często sąd i sprawiedliwość kojarzą się z obrazem wagi. Tymczasem Boża koncepcja sądu i sprawiedliwości jest zupełnie inna. Bog ani nie potępia, ani nie oskarża - On wywala i uwalnia człowieka...
- « *Oto mój Sługa, którego podtrzymuję. Wybrany mój, w którym mam upodobanie. Sprawilem, że Duch mój na Nim spoczął; On przyniesie narodom Prawo. Nie będzie wołał ni podnosił głosu, nie da słyszeć krzyku swego na dworze. Nie złamie trzciny nadłamanej, nie zagasi knotka o nikłym płomyku. On niezachwianie przyniesie Prawo. » (Iz 42, 1-3)*
- « **Ja, Pan, powołałem Cię słusznie, ująłem Cię za rękę i ukształtowałem, ustanowiłem Cię przymierzem dla ludzi, światłością dla narodów, **abyś otworzył oczy niewidomym, ażebyś z zamknięcia wypuścił jeńców, z więzienia tych, co mieszkają w ciemności.** »**

To Bog wyszedł z inicjatywa, by przyjść z pomocą zagubionej ludzkości i dać jej Zbawiciela.

Jakże wielkim paradoksem jest to, że to w imię Prawa, wypływającego z Przymierza, Syn Boży został skazany i zabity...jakby był największym grzesznikiem...

- Krzyż Chrystusowy ukazuje nam Miłość Ojca i Miłość Syna : Bog pokazuje nam, jak daleko sięga Jego Miłość...  
Kontemplując śmierć Chrystusa, który « został wydany za nas wszystkich », możemy dostrzec ogromną Miłość, jaką darzy nas Bog.
- *« A wy, panowie, tak samo wobec nich postępujcie: zaniechajcie groźby, świadomi tego, że w niebie jest Pan zarówno ich, jak wasz, a u Niego nie ma względu na osoby. » (Ef 6,9)*
- *« Jest to bowiem rzecz dobra i miła w oczach Zbawiciela naszego, Boga, który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy. Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek, Chrystus Jezus, który wydał siebie samego na okup za wszystkich jako świadectwo we właściwym czasie. » (1 Tm 2, 3-6)*
- *« Ale teraz jawną się stała sprawiedliwość Boża niezależna od Prawa, poświadczona przez Prawo i Proroków. Jest to sprawiedliwość Boża przez wiarę w Jezusa Chrystusa dla wszystkich, którzy wierzą. Bo nie ma tu różnicy: wszyscy bowiem zgrzeszyli i pozbawieni są chwały Bożej, a dostępują usprawiedliwienia darmo, z Jego łaski, przez odkupienie które jest w Chrystusie Jezusie. » (Rz 3, 21-24)*
- *« A przyszedłszy zwiastował pokój wam, którzyście daleko, i pokój tym, którzy blisko bo przez Niego jedni i drudzy w jednym Duchu mamy przystęp do Ojca. » (Ef 2,17)*
- *« ani co wysokie, ani co głębokie, ani jakiegokolwiek inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym. » (Rz 8,39)*

## **Ewangelia - według Marka 9,2-10**

*Po sześciu dniach Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i Jana i zaprowadził ich samych osobno na górę wysoką. Tam przemienił się wobec nich. Jego odzienie stało się Iśniącym białym tak, jak żaden folusznik na ziemi wybielić nie zdoła. I ukazał się im Eliasz z Mojżeszem, którzy rozmawiali z Jezusem. Wtedy Piotr rzekł do Jezusa:*

*«Rabbi, dobrze, że tu jesteśmy; postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza». Nie wiedział bowiem, co należy mówić, tak byli przestraszeni. I zjawił się obłok, osłaniający ich, a z obłoku odezwał się głos: «To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie!». I zaraz potem, gdy się rozejrzeli, nikogo już nie widzieli przy sobie, tylko samego Jezusa. A gdy schodzili z góry, przykazał im, aby nikomu nie rozpowiadali o tym, co widzieli, zanim Syn Człowieczy nie powstanie z martwych. Zachowali to polecenie, rozprawiając tylko między sobą, co znaczy "powstać z martwych".*

**« A gdy schodzili z góry, przykazał im, aby nikomu nie rozpowiadali o tym, co widzieli, zanim Syn Człowieczy nie powstanie z martwych. »**

- Dlaczego Jezus zakazuje im mówić o Jego Przemienieniu, którego byli świadkami ?

Jezus wiele razy mówił o sobie, jako o Synu Człowieczym, który będzie cierpiał i zostanie otoczony chwałą. Jednak Jego uczniowie nie rozumieli jeszcze tych słów, nie byli jeszcze gotowi na zaakceptowanie tego misterium cierpiącego Mesjasza. Prawdopodobnie to właśnie dlatego Jezus mówi im, by nie rozpowiadali nikomu o tym, co widzieli na górze Tabor, *«zanim Syn Człowieczy nie powstanie z martwych.»*

- Uczniowie widzieli Jezusa w towarzystwie dwóch wielkich figur narodu wybranego : Mojżesza (który wyprowadził ich z Egiptu i później przekazał 10 Przykazań) i Proroka Eliasza. Dobrze wiemy, że niedługo po Przemienieniu, Jezus znalazł się na innej górze...ukrzyżowany w towarzystwie dwóch łotrow...
  - Jezus ukazuje swe dwa Oblicza : chwały i cierpienia. Oba są jakby dwoma stronami tej samej Miłości, jaką Bóg darzy ludzi, a która to objawiła się w Jezusie Chrystusie.
  - *« ani co wysokie, ani co głębokie, ani jakiegokolwiek inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym. » (Rz 8, 39)*

**« Zachowali to polecenie, rozprawiając tylko między sobą, co znaczy "powstać z martwych".**

- Uczniowie, jak większość ówczesnych Żydów, wierzyli w zmartwychwstanie ciał, ale w to, które ma nastąpić na końcu świata. Dlatego więc nie rozumieli tych słów Jezusa – nie rozumieli, jak mają zachować milczenie do końca świata.
- Trudnym jest też dla nich zrozumienie tytułu *Syn Człowieczy*, który Prorok Daniel przypisywał Mesjaszowi i « ludowi Świętych Najwyższego ». Za czasów Jezusa, w niektórych środowiskach żydowskich, dość powszechna była idea Mesjasza zbiorowego – mówiono o « reszcie Izraela » czyli o grupie wiernych, którzy zbawia świat.

Uczniowie Jezusa dopiero po Jego Zmartwychwstaniu, a nawet po Zesłaniu Ducha Świętego rozumieją, że stanął On na czele « ludu świętych Boga Najwyższego »

oraz, że każdy ochrzczony (wszczepiony w Chrystusa) jest zaproszony do współdziałania z Nim, w zbawianiu ludzkości.

Marek tłumaczy, że zanim jednak Uczniowie zrozumieją to wszystko, mają skupić się na słowach :

**«To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie!»**

- Te słowa są echem modlitwy « Słuchaj Izraelu », którą Żydzi powtarzają codziennie.
- Jest to wezwanie do zachowania ufności w każdej sytuacji, cokolwiek się zdarzy...a która to będzie poważna i trudna próba w następnych miesiącach. Wraz z Przemienieniem Jezusa, kończy się Jego misja w Galilei. Uda się teraz w drogę do Jerozolimy, po której rozpocznie swoją drogę krzyżową...
- Izajasz « Umilowanym » nazywał Mesjasza, inaczej Sługę Bożego, który zazna cierpienia i prześladowania, aby zbawić świat.

W czytanej dziś fragmencie Ewangelii Marka widzimy, że Uczniowie (ani tym bardziej tłumy idące za Jezusem) nie są jeszcze gotowi na zrozumienie misterium Jego Osoby. Dopiero dużo później rozumieją, że Światło Chwały, w jakim zobaczyli Jezusa na Górze Tabor, okazało się zapowiedzią nie chwały – zwycięstwa politycznego ale zwycięstwa Miłości...